

Wyższe emerytury, bo żyjemy krócej

Od kwietnia zmieniły się tablice średniego dalszego trwania życia kobiet i mężczyzn. Stanowią one podstawę do obliczenia emerytur na nowych zasadach. To już drugi rok z rzędu, gdy obniża się średnie dalsze trwanie życia, co ma wpływ na wyliczenie emerytury.

Tablice trwania życia ogłasza corocznie prezes Głównego Urzędu Statystycznego. Wyrażają one w miesiącach, wspólne dla kobiet i mężczyzn, średnie dalsze trwanie życia. Obowiązują od 1 kwietnia do 31 marca następnego roku. Według nowych tablic kobieta w wieku emerytalnym tj. po ukończeniu 60-ciu lat statystycznie od 1 kwietnia tego roku powinna żyć 260,7 miesiąca, a mężczyzna przechodząc na emeryturę w 65 lat ma przed sobą 217,1 miesięcy życia. Od początku reformy emerytalnej aż do 2016 roku tablice publikowane przez GUS podawały, że średnia trwania życia wydłuża się. Pierwszy spadek liczby miesięcy nastąpił właśnie 2016 r. , potem w 2017 r. nastąpił nieznaczny wzrost średniego dalszego trwania życia, a w 2018 r. i 2019 r. odnotowujemy spadek.

Po co nam tablice średniego trwania życia

Tablice pomagają ustalić jak długo prawdopodobnie będziemy na emeryturze i równomiernie rozłożyć zgromadzone składki. Wysokość emerytury obliczonej według zreformowanych zasad jest wyliczana poprzez podzielenie sumy zwaloryzowanych składek, zwaloryzowanego kapitału początkowego oraz kwoty środków zewidencjonowanych na subkoncie przez średnie dalsze trwanie życia obowiązujące w dniu zgłoszenia wniosku o emeryturę.

Może być też tak, że jeżeli osoba przeszła na emeryturę w wieku późniejszym niż powszechny wiek emerytalny, to do ustalenia wysokości emerytury mogą być zastosować tablice trwania życia obowiązujące w dniu, w którym osoba ubiegająca się o świadczenie osiągnęła wiek emerytalny, albo w momencie przejścia na emeryturę, wszystko zależy od tego, która dana liczbowa jest dla niej korzystniejsza.

Kto jest zainteresowany tablicami GUS

Swoją statystykę może poznać każdy, kto ma ukończone 30 lat. Według tych szacowań dzisiejszy trzydziestolatek będzie żył do 78 lat i 6 miesięcy, natomiast czterdziestolatek ma przed sobą prognozowany wiek 78 lat i 11 miesięcy. Jednak do tych tablic najczęściej zaglądamy ci, którym do emerytury zostało niewiele.

- System ubezpieczeń społecznych oparty jest na koncepcji zdefiniowanej składki, która zakłada, że im dłużej pracujemy, im wyższe składki płacimy i później przechodzimy na emeryturę, tym mamy wyższe świadczenie emerytalne. Trzeba pamiętać o tym, że przejście na emeryturę to jednak możliwość, a nie obowiązek. Tę decyzję każdy podejmuje indywidualnie, czy w momencie osiągnięcia wieku emerytalnego chce skorzystać ze świadczenia, czy też dalej pracować. W podjęciu decyzji może pomóc doradca emerytalny w ZUS, który przy pomocy kalkulatora emerytalnego wyliczy nam prognozowane świadczenie i zobrazuje jak zmieni się emerytura, gdy popracujemy rok, albo dwa dłużej. Żeby taka symulacja była wiarygodna, powinniśmy mieć wyliczony kapitał początkowy - mówi Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.